

Uzdrowisko zabiega o większe przetarcie nieba

Napisano dnia: 2021-10-18 08:29:24



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Choć już zrobiono wiele na rzecz ograniczenia ilości palenisk domowych pracujących w oparciu o węgiel i drewno, to w uzdrowisku nadal sporo jest do zrobienia w tym zakresie. Władze miejskie wykorzystują każdą możliwą sytuację do przekonywania mieszkańców, korzystających z takich paliw, o wyższości odnawialnych źródeł energii. Organizują dla nich spotkania, podczas których zachęcają do sięgnięcia po różnego rodzaju dotacje ułatwiające zainwestowanie w nowsze technologie grzewcze.

Burmistrz Polanicy-Zdroju **Mateusz Jellin** stwierdza, że kolejna grupa właścicieli domów jest zainteresowana wymianą kopciuchów na piece ekologiczne. Daje temu wyraz np. zgłaszając chęć skorzystania z gazu. Problemem okazuje się nieuzbrojenie niektórych rejonów miasta, np. górnej części Sokołówki, w sieć rozprzewadzającą, bo zapewne proces przejścia na bardziej ekologiczne medium byłby dalej posunięty.

- Apelujemy do spółki gazowniczej o zintensyfikowanie działania w tym kierunku. Mamy z jej strony deklaracje, że tak uczyni, ale na tę chwilę są to tylko deklaracje - mówi wóldarz. - Dla Polanicy-Zdroju gaz jako medium mogące wyprzeć węgiel i drewno jest tym najważniejszym. Ze względu na występowanie wód mineralnych w rachubę nie wchodzi pompy głębinowe, zaś konserwator zabytków nie zgadza się na zastosowanie paneli fotowoltaicznych na starych, zabytkowych willach, więc jesteśmy skazani na gaz. Im szybciej go wdrożymy, tym lepiej.

Od jakiegoś czasu w kurorcie pełnią dyżury przedstawiciele spółki gazowniczej. Czynią rozeznanie w zakresie popytu na gaz sieciowy ze strony polaniczan. Im będzie więcej wniosków z ich strony, tym są bardziej realne szanse na rozbudowę sieci i podłączenie do niej kolejnych gospodarstw domowych. Z danych Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wynika, że Polanica-Zdrój dominuje w staraniach o środki w ramach programu pn. "Czyste powietrze".

(bwb)